

O CIĄGNIKACH ROLNICZYCH,
LEŚNYCH I... KOLEJOWYCH

MÓJ PRZYJACIEL TRAKTOR

NIE MA CHYBA MASZYN BARDZIEJ UNIWERSALNYCH, A PRZY TYM RÓWNIE NIEZASTĄPIONYCH, JAK TRAKTORY. PRACUJĄ NA POLACH, W LASACH, NA DROGACH, A NAWET NA KOLEI. ICH CODZIENNY TRUD CZĘSTO POZOSTAJE NIEDOCENIONY, MIMO ŻE ICH MOŻLIWOŚCI STAŁE ROSNĄ DZIĘKI CORAZ SZERSZEJ OFERCIE OSPRZĘTU. BEZ WĄTPIENIA W NIEKTÓRYCH BRANŻACH TRAKTOR TO NAJLEPSZY PRZYJACIEL CZŁOWIEKA.



ADAM BUKOWSKI

Przeciwny Polak, zagadnięty o marki polskich traktorów, jednym tchem wymieni tylko tę najpopularniejszą, po czym... prawdopodobnie zamilknie. Chyba że trafimy na wiernego użytkownika maszyny o zwodniczo kruch brzmiącej marce Crystal Traktor. Tymczasem firma ta powstała już w 1983 r. i początkowo produkowała części zamiennie do ursusów i zetorów. „W 1996 r. na bazie produkowanych części rozpoczęliśmy budowę ciągnika podobnego do ursusa i zetora – mówi Krzysztof Krogulecki, dyrektor techniczno-handlowy spółki. – Nazwaliśmy go Crystal. W roku 2000 wprowadziliśmy własną kabinę oraz modernizację podzespołów. Stosujemy skrzynie i tylne mosty firmy ZF, z tych samych korzystają zresztą inni producenci, tacy jak Deutz Fahr, SAME, Lamborghini i Valtra. Silniki produkuje fiński SIS. Dzięki temu klient ma bogaty dostęp do części zamiennych, podzespołów, technologii i serwisu, a my jesteśmy w stanie zbudować ciągnik zgodnie z indywidualnym zamówieniem”.

TRAKTORY NA TORY

Sieradzki Crystal Traktor bodaj jako jedyny na polskim rynku oferuje tak interesującą alternatywę dla lokomotyw manewrowych. Mowa o traktorze przystosowanym do poruszania się po torach, przeznaczonym do pracy na bocznicach kolejowych, zarówno o wąskim, jak i o szerokim (rosyjskim) rozstawie torów. „Tego typu pojazdy posiadają wszystkie punkty przeładunkowe na bloku wschodnim, gdzie zachodzi konieczność manewrowania składami na torach o różnym rozstawie – mówi dyrektor Krogulecki. – Ciągnik ma tę przewagę, że w razie potrzeby może wjechać na tor w każdym miejscu, nawet na nasypie”.

Ciągniki kolejowe są w stanie uciągnąć nawet 10 wagonów, czyli masę dochodzącą do 800 t. Crystal Traktor sprzedaje 8–10 tego typu maszyn rocznie, co – zważywszy na specyfikę pojazdu – jest całkiem przyzwoitym wynikiem. „Branża wciąż się rozwija – zapewnia Krzysztof Krogulecki. – Tym bardziej że taki ciągnik nie traci swoich tradycyjnych właściwości. Może być wyposażony w zwykły zaczep i pociągnąć przyczepę rolniczą czy nawet samochodową. Może się poruszać po drodze. Może być też wykorzystany jako pług odśnieżny”.



LAS TO BARDZO WYMAGAJĄCE ŚRODOWISKO. WYSTĘPUJĄ TAM ZAGROŻENIA, O JAKICH ZWYKŁY ROLNIK MOŻE NAWET NIE WIEDZIEĆ

Przedstawiciel firmy Crystal Traktor wskazuje również na korzyści w postaci niższych wymogów względem uprawnień operatora; obsługę ciągnika można powierzyć choćby nastawiaczom, tymczasem lokomotywy manewrowe nie obejdą się bez maszynistów. Ciągnik wygrywa również w kategorii korzyści ekonomicznych, z uwagi na niższe zużycie paliwa i łatwiejszą konserwację.

LEŚNE STWORY

Do pyrkoczących na polach oswojonych traktorów rolniczych już przykliśmy. Kolejowe budzą zdziwienie, zwracając uwagę swoją nietuzinkowością. Są jednak i te, które kryją się przed okiem obserwatora, pracując w trudnych warunkach. „Las to bardzo wymagające środowisko. Występują tam zagrożenia, o jakich zwykły rolnik może nawet nie wiedzieć – tłumaczy Krzysztof Krogulecki. – Ciągniki leśne najczęściej pracują na nieznanym terenie, a ich operatorzy z reguły są zdani wyłącznie na siebie. Dlatego te pojazdy muszą być dodatkowo wzmacniane. Spód podwozia osłania się 5-milimetrową blachą na wypadek najechania na pniaki lub kłody drewna.



Czy wiesz, że...

Mimo rosnącego powodzenia ciągników marki Crystal, główną działalnością sieradzkiej spółki pozostaje produkcja części zamiennych do ciągników marek Ursus i Zetor oraz pochodnych, także na indywidualne zamówienie. „Jesteśmy w stanie wykonywać pojedyncze części, ale jest to kosztowne, jeżeli nie istnieje dla nich program do maszyn obróbczych lub chociaż rysunki techniczne – mówi Krzysztof Krogulecki. – Przede wszystkim wykonujemy więc części powtarzalne, wciąż pozostające w obiegu. Proces produkcji realizujemy w całości, mamy własną hartownię i kuźnię. Brak nam tylko możliwości nawęglania”.

Kabinę z tyłu przed kamieniami i konarami zabezpiecza krata, na dachu są dodatkowe relingi chroniące przed gałęziami. Również elementy oświetlenia są zabezpieczone przed oderwaniem”.

Charakterystycznym wyróżnikiem ciągników leśnych produkowanych przez firmę Crystal Traktor jest tzw. mechanizm „traktor rewers”, ułatwiający operatorowi poruszanie się oraz pracę na biegach wstecznych; sprowadza się on do wyposażenia odpowiednio przedłużonej kabiny w obrotowy fotel kierowcy, drugi zestaw pedałów – sprzęgła, gazu i hamulca – oraz drugą kierownicę. „Do oczyszczania pasów terenu, np. pod liniami wysokiego napięcia, używa się tzw. mulcerów, czyli rozdrabniaczy do pozostałości pożębowych i «karp» – opowiada dyrektor Krogulecki. – Są one w stanie rozbić pnie drzew o dużych średnicach. To jednak maszyny tak potężne, że zawieszają się wyłącznie na tylnym zaczepie ciągnika. Dzięki temu, że ciągniki leśne posiadają dodatkowy układ jazdy tyłem, mogą z wykorzystaniem rozdrabniaczy usuwać nawet rosące krzewy i drzewa”.

POŁOWE POCZCIWCE

Największym powodzeniem cieszą się traktory przeznaczone do prac połowych. Także i one, choć z początku ich rolą było jedynie ulżyć nie-



Czy wiesz, że...

Ciągniki Crystal są wyposażone w mechanizm kontroli traktacji, ułatwiający operatorowi prowadzenie maszyny oraz koncentrację tylko na wykonywanej pracy. System polega na automatycznym rozłączaniu blokady mechanizmu różnicowego 4x4 przy skłębieniu kół o 18° oraz na odłączeniu napędu kół przednich przy ich skłębieniu o 30°. Przy ponownym wyprostowaniu kół, czyli np. po każdym nawrocie, blokady ponownie samoczynnie się uruchamiają.

jedynce przypadki. Z większością drobiazgów operator jest jednak w stanie poradzić sobie samodzielnie. „Dzięki nowoczesnej technologii rolnik nie pozostaje z problemem sam, gdyż nawet 90% drobnych problemów można rozwiązać przez telefon – mówi Krzysztof Krogulecki. – Ciągniki są wyposażone w układy kontrolne. Niektóre czujniki wyświetlają określone kody cyfrowe, a jeśli np. dalsza praca zagrażałaby skrzyni biegów, system przełączy ją na bieg jałowy. Tak samo jest z silnikiem – kontynuuje dyrektor Krogulecki. – Jeżeli grozi mu zatarcie, silnik automatycznie zgaśnie. Jeżeli grozi mu przegrzanie, automatycznie spadną obroty, dopóki temperatura nie wróci do normy. Trzecim zabezpieczeniem jest podwójny układ filtrowania paliwa. Jeżeli separator zbierze zbyt dużo wody i zagrażałoby to pracy silnika, obroty spadają i zaczyna migać kontrolka. Trzeba się wtedy zatrzymać i spuścić wodę”.

Przedstawiciel Crystal Traktora przyznaje jednak, że jeśli chodzi o trwałość i ekonomię użytkowania maszyny, największą rolę odgrywa człowiek. „Jeżeli klient umie wykorzystać ciągnik zgodnie z przeznaczeniem, wie, jak korzystać z jego funkcji, to go nie zniszczy. Najgorsze są sytuacje, gdy do pracy wynajmowani są ludzie nieprzeszkoleni, a to jest częstym zjawiskiem”.



NAWET 90% DROBNYCH PROBLEMÓW MOŻNA ROZWIĄZAĆ PRZEZ TELEFON

wdzięcznej doli konia, dziś wykonują rozmaite zadania, którym przeciętny siwek nie byłby w stanie poddać. Takich maszyn Crystal Traktor ma w swojej ofercie najwięcej, zarówno produkowanych pod własną marką, jak i sprowadzanych z Turcji ciągników Arma Trac. „W segmencie ciągników mniejszych, do 110 KM, panuje największa konkurencja – wyjaśnia Krzysztof Krogulecki. – My od początku budowaliśmy ciągniki od 130 do 300 KM. Składamy je z gotowych podzespołów, czyli kupujemy kompletną skrzynię z mostem, silnik i przednią oś. Sami wykonujemy kabinę, elementy konstrukcyjne, nadwozie i wiązki elektryczne. Nasza kabina nie pasowałaby jednak do mniejszych podzespołów, trzeba by projektować ją od nowa. Dlatego zwróciliśmy się do partnerów z Turcji. Ich produkty są zresztą budowane na uznanych podzespołach: silnik Perkinsa, skrzynia ZF, hydraulika Boscha, przednia oś Carraro, czyli znane wszystkim europejskie marki”.

Kabina nowoczesnego ciągnika rolniczego to miejsce, w którym rolnik spędza mnóstwo czasu. Popularne niegdyś bezkabinowe ursusy są dziś w odrocie. Teraz dba się o komfort operatora oraz jego ewentualnego pomocnika. „Ciągniki Crystal są standardowo wyposażone w klimatyzację, tzw. klimatronik, oczywiście jednostrefową – uśmiecha się dyrektor Krogulecki. – W kabinie montujemy wygodne boczne siedzonko z pasem bezpieczeństwa, ciągnik jest homologowany na dwie osoby. Dodatkowo kabina ma amortyzowanie pneumatyczne, jako osobna konstrukcja, jak w ciężarówce. Ważne jest również bezpieczeństwo kierowcy. Kabinę poddawane są rygorystycznej ocenie. W razie np. przewrócenia się maszyny klatka kabiny ma prawo się odkształcić, nie może jednak ulec zgnieceniu. Podczas testów na specjalnej platformie badawczej kabiny poddaje się obciążeniu do 20 t z góry i 12 t z boków”.

Poza wytrzymałością i trwałością ciągnika niezwykle istotne są jego niezawodność oraz łatwość naprawy. Serwis producenta zapewnia podjęcie działań w czasie od 24 do 48 godz, a dłuższego czasu wymagają jedynie po-



AGROMET ZEHS LUBAŃ S.A.

ul. Esperantystów 2, 59-800 Lubań
tel.: +48 75 722 20 81, fax: +48 757 22 40 71
agromet@zehs.com.pl
www.zehs.com.pl

CZY MYŚLISZ, ŻE...

W swojej maszynie możesz zamontować pierwszy lepszy cylinder?

nie stać Cię na taką oszczędność.

Wybierz to, co wybierają **NAJLEPSI.**



Cylindry hydrauliczne produkcji Agromet Lubań znajdują swoje zastosowanie w:

- maszynach rolniczych (obróbka gleby, kombajny, ładowacze, kosiarki, opryskiwacze, itp.)
- maszynach budowlanych (ładowarki, koparki)
- maszynach leśnych (łuparki, skidery, forwardery)
- systemach przeładunkowych, podnośnikach, wózkach widłowych, maszynach komunalnych (pług śnieżny, śmieciarki), żurawiach, prasie kontenerach do śmieci, a nawet w elektrowniach wiatrowych, na statkach i w samolotach.

ZAUFALI NAM GIGANCI W SWOICH BRANŻACH

